

# GAZETA KRAKOWSKA

## N<sup>ro</sup> 104.

Z KRAKOWA DNIA 27. GRUDNIA 1815 Roku WE SZRODE

Dzień 24 b. m. jako dzień Rocznicy Urodzin Najjaś Imperatora wszech Rosyji, Króla Polskiego, obchodzony tu był, od wojskowych Rosyjskich i Polskich, jako też Urzędników i Obywateli Królestwa Polskiego z najuroczystsza swietnością. — Zgromadzeni w Domu Rządowym zaletym dotąd przez Władze Departamentowe, udali się do Kościoła Katedralnego Jęcezyabnego, dla złożenia Dziełom Panu nad Pany, za nadanie Swiatu Monarchy, który dziś szczęście ludow ustalił, błagając opredłużenie w naydluzsze lata, życia tak drogiego od którego bytu, pomyślność Narodow połączonych zawisła. — Zeby być szczęśliwym, dotyc jest mae prawo nazywać się Poddanym Aleksandra Igo, także było powszechne uczucie zgromadzonych na obiad przez J.W. Kaspra Wielogłowskiego Z. Prefekta, z tej okoliczności dany.

Wieczorne oświenienie mieszkań Urzędników Wojskowych i Cywilnych po całym mieście rozrzuconych, (między którym szczególniej jasniało mieszkaniu Zastępcy Prefekta z wyobrażeniem Cesarza i Króla jako też stosow-

nemi transparentami w kolorach Narodowych illuminowanem przyozdobione) piękny widok sprawując zakończyło ten dzień Polakowi słodki.

### Warszawy d. 19 Grudnia.

Z Bożey łaski Cesarz i Samowładca Wszech Rosyji, Król Polski, &c. &c. &c. Na podany nam rapport przez Ministerstwo nasze Przychodow i Skarbu Królestwa Polskiego, w dniu (14) 16 Listopada roku bieżącego, zwadając liczne niedogodności wynikające ze sposobu, takim systema Menniczne w bółem Xięstwie Warszawskiem urządzone było, chcąc takowe usunąć, i zapewnić poddanym naszym rzezonemu Królestwu korzyści, których dotąd pozbawionemi byli, postanowiliśmy i stądowiemy co następuje:

Art. 1. Nasza mennica w Królestwie Polskiem, we wszystkich działaniach irachubach przy złocie, srebrze i miedzi jej właściwych, stosować się ma nadal, iak dotąd, do wagi tak zwanej Kolonńskiej, której grzywna na dwieście osmdziesiąt osm gramow podzielona, wyrownywa dzie wiedziesiąt sześciu zlotnikom.

Art. 2. Dla naszey mennicy Warszawskiej ceny zakupu złota i srebra mają być następujące:

- a) za każdą grzywnę Kolonńska czystego złota, tysiąc dwieście dwadzieścia cztery zlotych Polskich, bądź w tronecie zlotey, bądź srebrney grubey Kraiowey.

b) za każdą grzywnę Kolońską czystego srebra, ośmdziesiąt cztery złotych Polskich, w monecie srebrnej krajowej.

Co do ceny zakupu miedzi, takowa podług stosunków handlowych przez Ministerium Przychodów i Skarbu kwartalnie stanowioną być ma.

Art. 3. Ocenienia Rządowe gatunków monet zagranicznych srebrnych, do kursu kassowego w Królestwie Polskiem przypuszczonych, lub przypuścić się mogących, stosowane być stale mają do cen zakupu powyższym artykułem przepisanych.

Art. 4. Stopa mennicza Królestwa Polskiego, w złotych i srebrnych pieniądzach, zrownaną będzie do terażniejszej stopy mennicznej państwa naszego Rossyjskiego.

Art. 5. Złote pieniądze wybić się mają w pojedynczych i podwoynych złotych Królewskich w cenie nominalnej, pierwsze po dwadzieścia pięć, a drugie po pięćdziesiąt złotych Polskich.

Art. 6. Wyrabiać się ma w probie dwudziestu dwóch karatów z jednej grzywny Kolońskiej złota czystego pięćdziesiąt dwie sztuk pojedynczych, czyli dwadzieścia sześć sztuk podwoynych złotych Królewskich.

Art. 7. Złotych Królewskich pojedynczych sztuk 47 $\frac{1}{2}$ , czyli podwoynych sztuk 23 $\frac{1}{2}$  ważyć mają jedną grzywnę Kolońską brutto.

Art. 8. Moneta srebrna gruba wybić się będzie w sztukach: jedno-złotowych, — dwu-złotowych, — pięcio-złotowych.

Art. 9. Taż moneta wybitą będzie w trzech powyższych gatunkach po złotych Polskich ośmdziesiąt sześć, groszy dwadzieścia, i sześćdziesiąt cztery setnych z każdej grzywny Kolońskiej czystego srebra.

Art. 10. Wszystkie gatunki teyże grubey monety, na wzór terażniejszych monet srebrnych Rossyjskich, wyrabiane być mają w czystości trzynastu lotów, szesnastu granów, to jest: z jednej grzywny Kolońskiej czystego srebra wybić się winno — Sztuk 86 $\frac{1}{4}$  jednozłotowych, które w liczbie sztuk 75 $\frac{1}{2}$  — Sztuk 43 $\frac{1}{2}$  dwuzłotowych, które w liczbie sztuk 57 $\frac{1}{2}$  — Sztuk 27 $\frac{1}{2}$  pięciozłotowych, które w liczbie sztuk 25 $\frac{1}{2}$  — jedną grzywnę Kolońską

brutto ważyć mają.

Art. 11. Atoli, ponieważ nasza mennica w Królestwie Polskiem; dla dzisiejszego obrotu handlu srebrem w metalu, wyrabiania grubey srebrnej monety w probie powyższym artykułem oznaczoney, na teraz rozpocząć nie może; przeto dozwalamy, aby taż mennica, dopoki w możliwości zadośćuczynienia temuż przepisowi upostawioną nie będzie, wyrabiała tymczasowo wszelkie gatunki srebrnej grubey monety w czystości dziewięciu lotów, dziewięciu granów, wynagradzając wagą nizkosć tey przez nas tymczasowo dozwoloney proby, a tem samem zachowując tę samą wartość wewnętrzną, tak, aby z jednej grzywny Kolońskiej czystego srebra wybić się mające. — Sztuki 86 $\frac{1}{4}$  jednozłotowe, w liczbie sztuk 51 $\frac{1}{2}$  — Sztuki 43 $\frac{1}{2}$  dwuzłotowe w liczbie sztuk 25 $\frac{1}{2}$  — Sztuki 17 $\frac{1}{2}$  pięciozłotowe w liczbie sztuk 10 $\frac{1}{2}$  — jedną grzywnę Kolońską brutto ważyły.

Art. 12. Stopa monety dawkowej srebrnej i miedzianej, dotąd w mennicy Warszawskiej przyjęta, nadal w tychże gatunkach pieniędzy dla Królestwa Polskiego zachowana będzie.

Art. 13. Moneta srebrna zdawkowa wybita będzie w sztukach, pięcio- i dziesięcio-groszowych.

Art. 14. Wybić się ma w teyże mennicy po złotych Polskich sto trzydzieści ośm z jednej grzywny Kolońskiej czystego srebra, w probie trzech lotów, dwóch granów, to jest: z jednej grzywny Kolońskiej srebra czystego. — Sztuk 828 pięciogroszowych, które w liczbie sztuk 161 — Sztuk 314 dziesięciogroszowych, które w liczbie sztuk 80 $\frac{1}{2}$  — jedną grzywnę Kolońską brutto ważyć mają.

Art. 15. Moneta zdawkowa miedziana wybić się ma w sztukach jednogroszowych i trzygroszowych.

Art. 16. Z jednego cetnara wagi Kolońskiej, czyli ze stu dziesięciu funtów Kolońskich miedzi, wybić się będzie sztuk osnaście tysięcy jednogroszowych, a sześć tysięcy sztuk trzygroszowych.

Art. 17. Stępel złotych pieniędzy wyrażać ma na jednej stronie Nasze Poparcie, z napisem w języku Polskim:

"Alexander I. Cesarz i Samodziałca

*Wszelch Rossyy, Król Polski, &c.*, na stronie zaś odwrotney, herb Królestwa Polskiego z napisem do koła w ięzyku Polskim.

a) na pojedynczych złotych Królewskich.

" 25 złotych Polskich. — 52 z grzywny czystey Kolońskiej. "

b) na podwoynych. —

" 50 złotych Polskich. — 26 z grzywny czystey Kolońskiej. "

na obudwoch zaś gatunkach pod herbem, rok wybicia.

Sztuki mają mieć obrączki w karby,

Art. 18. Stęple trzech, postanowionych artykułem 8mym niniejszego Dekretu, gatunkow monety grubrey srebrney Królestwa Polskiego, wyrażać mają na iedney stronie, Popiersie Nasze z napisem w ięzyku Polskim:

" *Alexander I. Cesarz i Samowładca*

*Wszelch Rossyy, Król Polski, &c.*, "

na stronie zaś odwrotney, herb Królestwa Polskiego z oznaczeniem wartości nominalney i roku wybicia nad herbem, zaś ilości sztuk z iedney grzywny czystego srebra, wedle artykułu 10 i 11 niniejszego Dekretu wybijać się mających, do koła pod herbem, to jest, na złotychkach

" 86 <sup>1</sup>/<sub>2</sub> z grzywny czystey Kolońskiej. "

na dwuzłotówkach,

" 43 <sup>1</sup>/<sub>2</sub> z grzywny czystey Kolońskiej. "

na pięciuzłotówkach,

" 17 <sup>1</sup>/<sub>2</sub> z grzywny czystey Kolońskiej. "

Obrączki przy wszystkich tych trzech gatunku będą w karby.

Art. 19. Stęple dwoch, postanowionych artykułem 13 niniejszego Dekretu, gatunkow monety zdawkowey srebrney Królestwa Polskiego, wyrażać będą na iedney stronie herb Królestwa z oznaczeniem roku wybicia nad tymże. Na stronie zaś odwrotney, cenę ich nominalną w laurach, to jest, z napisem w ięzyku Polskim:

na pięciogroszówkach.

" 5 groszy polskich. "

na dziesięciogroszówkach.

" 10 groszy polskich. "

Obadwa te gatunki mają być bez obrączek.

Art. 20. Stęple dwóch gatónkuw monety miedzianey zdawkowey, Art. kułem 15 niniejszego Dekretu postanowionych, Wyrażane będą na iedney stronie herb Kró-

lestwa Polskiego bez napisu, a na stronie odwrotney cenę nominalną sztuki, bez laurów lub innych ozdób, to jest: na sztukach iednogroszowych będą miały napis w ięzyku polskim.

" 1 grosz Polski. "

na sztukach trzygroszowych,

" 3 grosze Polskie. "

iednogroszówki będą bez obrączki, trzygroszówki zaś opatrzone będą obrączkami w karby.

Art. 21. Wszystkie Dekretem niniejszym postanowione gatunki Monet tak złotych, srebrnych, iako i miedzianych, mają być wybijane w sztukach mniejszego obwodu, a natomiast większey miąższosci od dotychczasowych pod stęplem byłego Xięstwa Warszawskiego kursujących pieniądzy, wedle szczególnych wzorów stępli w rysunku przez Nas potwierdzonych.

Art. 22. Dopełnienie niniejszey woli Naszey, iako też stosowną Mennicy Naszey Warszawskiej reorganizacyją, Ministerstwu Przychodow i Skarbu Królestwa Polskiego poruczamy.

Dano w pałacu Naszym Królewskim

Warszawskim dnia 19 Listopada 1815 r.  
1 Grudnia

( L. S. ) ( podpisano ) *Alexander*

Zgodno z Oryg: przez Cesarza i Króla: *Tad: Maruszewic,* Minister Sekr: Stanu  
Przych: w Minist: *Ignacy Sobolewski.*  
Przych: i Skarbu. Zgodno z origin:

( L. S. ) Minister Sekr: Stanu

*Jan Kruszyński,* *Ignacy Sobolewski*  
Sekr: Jen: Skarbu.

*Ministerstwo Przychodow i Skarbu*

Na mocy Wyroku N. Cesarza i Krola z dnia 1 Grudnia roku bieżącego podaje do wiadomosci publiczney ocenienie pieniądzy zagranicznych srebrnych i złotych do Kassowego kursu w Królestwie Polskim przypuszczonych.

I PIENIAOZE SREBRNE.

1) *Rossyjskie*

Ruble stare bite aż do panowania Piotra III		
<i>inclusive</i>		110: 7.
Ruble nowe Katarzyny II i iey Na-		
stępców	-	zł. 6 gr. 20.
Pół Róble	-	zł. 3 gr. 10.
Cwiartki	-	zł. 1 gr. 20.
1 sztuka od 20 kopeiek	-	zł. 1 gr. 10.
1 sztuka od 15 kopeiek	-	zł. 1.
1 sztuka od 10 kopeiek	-	gr. 20.

2 ) Polskie inclusive do 1786, Sakkie, Westfalskie, Austriackie i inne Niemieckie ad legem Imperii, a 80 il. ex Marca pura bite.

Talary osmioletowe	-	zl. 8 gr. 8.
Póttalary czterozłotowe	-	zl. 4 gr. 4
Dwuzłotówki	-	zl. 2 gr. 1.
Złotówki	-	zl. 1 —

3 ) Polskie od 1787 do 1795 roku inclusive, wraz z mone z Xięstwa Warszawskiego od 1810 do 1814 roku.

Talary osmioletowe	-	zl. 8. —
Talary sześciozłotowe	-	zl. 6. —
Póttalary czterozłotowe	-	zl. 4. —
Dwuzłotówki	-	zl. 2. —
Złotówki	-	zl. 1. —
Póttalarki wszelkie Polskie	-	— gr. 15
Dziesięciogroszówki wszelkie Polskie	-	gr. 10.
Srebrniki wszelkie Polskie	-	— gr. 7½
Pięćciogroszówki wszelkie Polskie	-	— gr. 5.

4 ) Niemieckie  
Różne Póttalary Westfalskie, Hanowerskie czyli Brunswicko - Luneburgskie, Meklemburg - Schweryńskie, mające w stęplu ulomek ½ i napis 24. Marken - Grosch zł. 4 gr. 18.

5) Austriackie  
1 sztuka od 20 krajcarów zł. 1 gr. 11.  
1 sztuka od 10 krajcarów — gr. 19.  
Talar Brabauński, czyli Kronent, zł. 9 gr. 3.  
Póttalar Brab.; czyli ½ Kronent zł. 4 gr. 15.  
Cwierćtalar Brab., czyli ¼ Kron; zł. 2 gr. 6.

6) Pruskie wszystkie stare pod różnymi stęplami bite.  
Talary po sześć złotych zł. 5 gr. 25.  
Póttalary po trzy złó. - zł. 2 gr. 27.  
Cwierćtalary - zł. 1 gr. 13.  
Dwuzłotówki, czyli 3 g. Gr. stuck zł. 1 gr. 28.  
Złotówki, czyli 4 gute Gr. stuck — gr. 23.  
7) Pruskie pod nowym stęplem, to jest, z popiersiem Króla terazniejszego Pruskiego bez munduru.

Talary po sześć złotych	zl. 5 gr. 27.
Dwuzłotów: czyli 3 g. G. stuck	zl. 1 gr. 29
Złotówki, czyli 4 g. Gr. stuck	— gr. 29.

8 ) Francuzkie  
1 sztuka od 5 franków - zł. 7 gr. 28.  
1 sztuka od 2 franków - zł. 3 gr. 5.  
1 sztuka od 1 franka - zł. 1 gr. 17.

9 ) Włoskie.  
1 sztuka od 5 lirów - zł. 7 gr. 28.  
1 sztuka od 2 lirów - zł. 3 gr. 5.  
1 sztuka od 1 liry - zł. 1 gr. 17.

10 ) Holenderskie.  
Talary zwane Albertyńskimi zł. 8 gr. 13.  
3 Gulden, na obu stronach lwa ze szczytami, mające wybite na lewey liczbe 3, a na prawey lit: G. - zł. 10 gr. 3.  
1 Gulden na obu stronach lwa ze szczytami, mający wybite na lewey liczbe 1, a na prawey lit: G. - zł. 3 gr. 12.

11 ) Hiszpańskie  
Piastry, czyli Dollary - zł. 8 gr. 17.  
II. PIENIAŹDZE ZŁOTE.

Czerwone złote: Sakkie, Austriackie, Holenderskie tak dawniejsze, iako też w ostatnich czasach robione z popiersiem Króla Ludwika, Polskie, Węgierskie, Pruskie, Weneckie, Genueskie, Florenckie, Salzburgskie, Duńskie - po zł. 16 gr. 16

Saskie.	-	-
Augustd' ory pojedyncze	-	zl. 30 —
dito podwójne	-	zl. 60 —

Pruskie.  
Friedrichsd' ory pojedyncze zł. 30 —  
ditto podwójne zł. 60 —

W tey wartości przymować będą wszystkie Kassy w podatkach wyżey wyrażone srebrne i złote pieniądze w sztukach widocznie całych, nieuszkodzonych i nie oberzniętych. Co się tyczy tychże srebrnych i złotych pieniędzy kursu w publiczności, ten zależy od potrzeby wydających one, lub przymuujących, w czem zupełna wolność każdemu jest zostawiona.

Monety srebrne zagraniczne w ocenieniu powyższem niepomiesszone, mianowicie wszelkie półzłotki zagraniczne, i wszelka zdawkowa zagraniczna moneta, nietylko z kassowego, ale i z publicznego kursu są usunięte.

W Warszawie dnia 5 Grudnia 1815.  
Prezydujący w Ministerium Skarbu

T. Matuszewic  
Bienkowski Jan Kruszczyński  
Jen: Insp: Mienn: Sekr: Jen: Min: Skar:

Wczoraj dnia 18, a podług dawnego kalendarza 6go b. m. obchodzono w tey stolicy Imieniny W. Xięcia Mikołaja. Zrana była wielka parada wojskowa; po niej J. Cesarzowicowska Młosc W. Xiążę Konstanty odebrał powinnowania dla brata swojego od wszelkich władz. Nastąpiło potem wielkie nabożeństwo w Kaplicy Greckiey zamkowej tak z powodu uro-

czytając S. Mikołaja wielkiego Patrona Państwa Rosyjskiego, jako też Imienia Powyżew rządzonego W. Xięcia,

*Z Stuttgardu d. 30 Listopada.*

Stany Wirtemberskie uchwaliły w odpowiedzi na pismo Królewskie pod dniem 13 b. m. adress w treści: "Stany wyczytały z wielkiem zaspokojeniem w piśmie Królewskiem pod d. 13 b. m. że J. K. Mość uznał wewnętrzną wartość dawney konstytucyi, i że zarzuty J. K. Mci przeciw niej tyczą się tylko zastosowania oney do całego królestwa z odmianami iakie okoliczności wskazują. Stany uznały, iż dawna konstytucya ulecz powinna odmianom i dodatkom iakie pochodzą z odmiany czasu i dołączonych do królestwa nowych krajów, a zatem przy układach, iakie zayśdź mają względem utrzymania niezaprzeczonych praw tego kraju, ustaje wszelkie nieporozumienie między Monarchą i narodem i obie Strony zgodziły się na główną zasadę. Iak maiey Stany mogły od swoich zasad odstąpić, tem większe składają J. K. Mci dzięki, iż raczył łaskawie położyć koniec temu nieporozumieniu. Wzajemne to porozumienie postawiło zatem Stany w możności do rozpoczęcia układów względem potężczenia interesów dawnego Xięstwa z nowo nabytymi krajami, i tym końcem wyznaczyły swoiemi kommissarzami P. P. Xcia Oettingen-Wallerstein, Weischaar, Boley i Mayer.," — Z Strony Królewskiej wyrzeczonemi do tychże układów zostali PP. tajni Radcy Wangenheim i Neurath, Radcy Stanu Hartman i Wächter i kommissarz sprawiedliwości Lemypf,

*Z Paryż d. 9. Gradnia.*

*Ukończenie sprawy Marszałka Neja.*

*Posiedzenie izby Parow d. 6.*

Prezes pozwolił głosu obrońcy Neja.

pięć. godzinęy mowie bronił go tywo P. Berrye; pierwsza część jego mowy trwała do godziny 3ciey zrana. Posiedzenie zawieszono zostało do godziny w pół do piątey. Tu chciał P. Berrye drugą część swey obrony czytać i wyjaśnić 5 przywiedzionych na obronę Neja punktów. Ale gdy przyszedł na kapitulacyę Paryżką i przyrzeczone w niej przebaczenie, przerwał mu mowę Janeralny Prokurator, P. Bellart, mówiąc: "Uczynię obrońcy przysługę, gdy oszczędzę mu trudności bronienia takimi dowody obwinionego. Wszyscy jesteśmy Francuzami, sądziemy podług praw Francuzkich, a oskarżony jest przed sąd Francuzki stawiony. Wczoray ieszcze przewidywalismy, iż użycie tego wybiegu. Jedyne przez, umiarkowanie, które wzięliśmy sobie za powinność, pozwoliliśmy na wysłuchanie 4 świadków względem kapitulacyi Paryżkiej, ale sprzeciwiam się dalszemu rozbirowi tych punktów, gdyż nie idzie tu o prawo, ale o uczynek.," — Prezes (kanclarz) goparł powody Prokuratora. "Wczoray ieszcze ( rzekł ) postanowiła izba większością głosow, iż podobne wybiegi nie mają bydź używane. W oyskową umowa nie może obowiazywać Króla. Zabraniam więc takowey obrony.," — P. Dupin, drugi obrońca Neja zabrał głos. — "Poddaię się za moiego Klienta dotąd niewiadomemu, a teraz ogłoszonemu wyrokowi; ale proszę o dozwoleńie uczynienia iuney uwagi. Marszałek Ney zostaje pod opieką prawa narodow; to prawo jest ostatnią jego zastoną. Traktat d. 20 Listopada, oznaczający Francyi nowe granice, zostawił Saarlouis, mieysce urodzenia Neja, za granicą. Mars. Ney nie jest więc już Francuzkim poddanym.

„( Szemranie powszechne. ) — Tu podniósł się Ney z swego siedzenia i mówił donośnym głosem: „Jestem, Mci Panowie, i chcę umrzeć Francuzem. Proszę posłuchać co powiem: Dotąd uważałem, iż dozwolono mi będzie wolno bronić się; ale gdy postrzegam w tej miezrze przeszkody, dziękuję szlachetnym moim obrońcom za to co na moją obronę powiedzieli. Nie chcę wcale być bronionym, jeźlibym miał być niedostatecznie. Jestem przeciw wierze traktatów sądzony, i zabraniają mi do nich się odwołać; odwołuję się zatem, iak Moreau, do Europy i potomności.„ — Prokurator odpowiedział na to: Jest to naszey nadużywać cierpliwości. Przed dzisiejszem przedpołudniem dozwoliliśmy obrońcom wyczerpnąć wszystkie nadzwyczajne sposoby; dozwoliliśmy im przywieść nawet powody, których wszelkie zabrania prawodawstwo. Pod pozorem obrony użyli nowych sposobow, które już są zapożne, ponieważ stan sprawy jest wprowadzony i uznany, i idzie tylko o uczynek. Zabronić tej drogi, znaczyłoby położyć tamę wolney obronie.„ — Gdy Prezes dozwolił obrońcom mówić, i P. Dupin zabrał głos, przerwał mu go Ney temi słowy: „Zabraniam moim obrońcom, aby więcej za mną mówili. Prezes niechay izbie nakaze co chce, a ta niechay stanowi i sądzi iak chce; obrońcy moi milczec mają, ponieważ nie wolno im wszystkich powodow na moją przywieść obronę.„ — Prokurator rzekł na to, iż więcej słowa obrońcom nie odpowie, ponieważ oskarżenie i obrona już są ukończone. Przeczytał potem wniosek do wyroku, względem którego izba miała stanować iłożył go na stole Prezesa. Wniosek ten

zawierał zbrodnie Marszałka Neja i kochał się temi słowy: „Ządamy aby Marszałek Ney był na śmierć skazany.„ — Prezes zapytał się Neja, czyli ma co na to odpowiedzieć? — Nic JW. Panie.„ była jego odpowiedź. — Tu musiał się oddalić. Była na owczas godzina 5. Tajne posiedzenie izby Parow trwało do godziny w pół do 12tej w nocy. O tej godzinie został wyrok śmierci większością 142 przeciw 18 głosow na Marszałka Neja wydany i napisany, który ma być drukowany i po przybitany. Potem ządał Prokurator, aby Marszałek Ney, ponieważ zdradziecko postępował wymazany był z liczby członkow legii honorowej, co izba uchwaliła. Słuchacze musieli się oddalić, a Parowie pozostali do godziny w pół do 7mej w sali.

Monitor w następujących krotkich słowach opisuje śmierć Marszałka Neja: „Z Paryża d. 7 Grudnia. Marszałek Ney odniósł dziś o godzinie 9 zrana swoją karę. Ządał Xiędza i Pleban S. Sulpicyusza towarzyszył mu na plac śmierci, w ogrodzie Luxemburg pod murami wielkiej przechadzki ku obserwatoryum. Dał sam znak do dania ognia i padł zaraz bez ruchu.„ Inne dzienniki obszerniej tę okoliczność opisują i na końcu dodają, iż wielką uczyniono sprawiedliwość.

Dziś o godzinie 7 zrana zwłoki Neja zawieszono zostały załobnym obrzędem na cmentarz Lachaise. Wieszono były na załobnem wozie w ołowianey, a powierzchnie dębowey trumnie, za którym iechało kilkanaście powozow.

2 Londynu d. 8 Grudnia.

Admiralicya odebrała d. 4 b. m. listy od Admirala Cockburn pod d. 25 Paź-

dzierżawca z wyspy S. Heleny, które do-  
noszą o przybyciu tam Bonapartego. Przy-  
wzioł ie Kapitan Denman okrętu Red-  
pole. Wyprawa przybyła tam d. 23 Paź-  
dziernika w dobrym stanie. Bonaparte  
był zdrow. Mowią, iż wczasie podróży  
zdawał się być dosyć spokojnym; ale  
jego orszakowi przykrzyła się długa po-  
droż i często się na to żalił. Na miesz-  
kanie dla iego osoby przeznaczony jest  
dom Gubernatora namiestnika, który stoi  
na wzgorku, do którego nikt zbliżyć się,  
ani wyjść z niego nie może, ażeby zda-  
teka nie był dostrzeżonem.

List Angielskiego oficera z okrętu  
Northumberland pod d. 19 Października z  
wyspy S. Heleny pisany, zawiera co na-  
stępuje:

"Onegdaj przybył tu Admirał Cock-  
burn na liniowem okręcie Northumberland  
z Bonapartem, który wczoraj na ląd wy-  
sadzony został. Podróż była bardzo dłu-  
ga. Bonaparte mieszka tymczasowo w  
domu wiejskim P. Belcome, nim Lon-  
gwood, miejsce mieszkania Gubernatora,  
będzie dla niego urządzone. Towarzyszą-  
cy mu żalują powiększej części, iż się z nim  
puszcili. Pani Bertrand, która dobrze Au-  
gelskim językiem mówi, powiedziała mi  
dziś, iż S. Helena jest zupełną pustynią i  
siedliskiem diabelskiej nudoty. Chce ona  
powrócić do Europy, dla wychowania  
tam dzieci swoich. Cztery razy iadłem z  
Bonapartem obiad. Nie wiele mówił przy  
obiedzie i to tylko z Adm. Cockburn. O-  
biad iego nie trwa iak pół godziny. Jene-  
rałowie Bertrand i Las Casas są naybar-  
dziej od niego lubionemi. Rzadko iada z  
resztą swojego orszaku. Co wieczor gry-  
wał na okręcie Northumberland wiska po  
południu wszachy, kładł się wczas spać

i ogółem nie bywał dobrego humoru. Toż  
samo dzieje się za iego tu przybyciem.  
Wyspa S. Heleny mocno jest strzeżona  
pomiędzy wszystkimi portami wyspy i  
okrętami zaprowadzone są znaki. Strożu-  
jące statki i brygi krążą na około, i ieże-  
li ztąd ulecieć nie może, tedy uciec nie  
potrafi. Nikt po zachodzie słońca nie mo-  
że się z okrętu oddalić, i każdy okręt w  
gotowości być musi do podniesienia ko-  
twicy za pierwszym znakiem. Wczasie  
podróży mówił Jen. Bertrand do Adm.  
Cockburn, iż Bonaparte wszystkimi iego  
grzecznosciami tak dalece jest ujęty, iż  
dzisiejszego rana rzekł do mnie, że cho-  
ciażby mu się nawet pora do ucieczki  
nadarzyła, tedy przez wdzięczność nie u-  
żyłby iey, ażeby nie naraził na niebez-  
pieczeństwo oficera, który tak szlache-  
tnie z nim się obchodzi. Admirał rzekł na  
to: Gdyby mi to sam powiedział, tedy  
postawiłbym był przy nim dwóch żołnie-  
rzy.,

Hr. Hardenberg miał d. 4 audyencyę  
u Xcia Rejenta, przed którym stawiony  
także był sławny Snycerz Canowa, które-  
go grzecznie przyjął.

P. Morier mianowany jest naszym  
posłem w Dreźnie, a P. Ward sekretarzem  
poselstwa w Lizbonie.

Arcy Xiążęta Austriacy Jan i Lud-  
wik przybyli do Edimburga. Przyjęła ich  
deputacya od Magistratu i ofiarowała im  
prawo obywatelstwa. Ztamąd daley od-  
bywają swą podróż.

Woyska nasze, które pobity Napau-  
lanow w wschodniej Indy, odbiorą zna-  
czną nagrodę.

Burze poczynały w tych dniach pod  
naszemi brzegami wielkie szkody; prze-  
szło 100 okrętów jest uszkodzo nych.

P. Bagot mianowany, naszym po-  
stem w Ameryce, w krotce się tam u-  
da.

Pisma nasze mówią, iż Król Fran-  
cuzki darował Xciu Wellingtonowi mają-  
tność Grosbois, którą posiadał Xże Neuf-  
szatelski (Berthier) a dawniej należała  
do Króla.

Do Kadyxu przybyła fregata Aurora  
z Liny z 3 mill. piastrow.

Fregata Julia odpływa w tych dniach  
z Portsmutu z rządowemi pismami do wy-  
spy S. Heleny i Bombaju.

Pisma nasze opisują dokładnie zdo-  
byty w bitwie pod Waterloo powoz i ko-  
nie Bonapartego, dodały, iż zaku-  
pił go wraz z końmi Xże Rejent za 3000  
f. szt. Lecz nieprawda; oboje znajdują  
się dotąd w ręku szczęśliwego wojownika,  
który je zdobył.

#### Z Gdańska d. 7 Grudnia.

Wiadomo jak wiele dobre miasto na-  
sze od kilku lat ucierpiało; lecz okro-  
pniejsze jeszcze spotkało go teraz nie-  
szczęście. Nadzwyczaj gruba sklepiona  
prochowa wieża, która nieszczęściem znaj-  
dowała się w środku warowni niedaleko  
bramy S. Jakóba, wyleciała wcaoraz o  
godzinie 9 z trasa na powietrze, przez co  
wszystkie pobliskie gmachy częścią oba-  
lone, częścią bardzo uszkodzone zostały.  
Terazniejsi mieszkańcy tej kolonii mia-  
ją składali się po większej części z tych,  
którzy w czasie spalenia przedmieść po-  
tracili już byli swoje majątki, i gdy nie  
pozwolono im się tam budować, tu się  
przenieśli, i powtórnie stągocia, losu dot-  
kniętymi zostali. Gdyby nie kościoły S.  
Jakóba, i S. Bartłomieja, którą oparły się  
nieiako mocy prochu, więzcy daleko zni-  
szczonych zostałyby domow, wszelako i

te znacznie są nadwergżone i porzawie-  
ne dachow, i kto wie, czyli pierwszy nie  
będzie musiał być rozehbrany. O godaj  
będące kościoły, a nawet farny uszkodzo-  
ne także zostały. Nie podobna wysta-  
sobie tego wybuchnienia, niewidząc oko-  
pych jego skutkow. Na miejscu, gdzie  
była prochowa wieża, nie ma śladu mu-  
row, rozwalin i nawet fundamentow, ale  
tylko głęboki na 12 łokci dół. Na około  
i w wieży znajdowały się działowe kule,  
kartacze, napełnione prochem bomby,  
&c. które rozleciały się po całym mieście  
w niektórych miejscach przez mury się  
przebiły. Z bomb i granatow widać tyl-  
ko kawałki; zapewne przy wybuchnieniu  
napełnione prochem zapaliły się zaraz,  
a nienapełnione pękały od ognia. Wają  
fossy, okolica około bramy S. Jakóba i  
cały Hagelsberg okryte były daleko na  
śniegu szarym pyłem. Nektore Łdce za-  
walone są gruzami. Niemalż, iż ogień  
wszczął się z cwiakami podpitych bołom  
robotnikow, którzy właśnie w wieży pra-  
cowali. Niszczaca siła nie tylko mury pę-  
obałala, ale nawet wielu ludziom życie o-  
debrała lub ich pokalieczyla. Nobiacy w wac-  
ży 13 lub 14 artylerzystow padli nայpr-  
wwej ofiarą, a przeszło 40 ludzi zabrala  
nagła śmierć na ulicach lub w domach. Na  
nieszczęście był to właśnie dzień targowy,  
wiele wiesniakow znajdowalo się zwoza-  
mi w mieście, i niektórzy z nich pawali z  
swoimi sprzęzami. Wielu pokalieczo-  
nem, musiano zaraz poodeymować ręce  
lub nogi, i nie wszyscy mogli tak boleśny  
wytrzymać operacya i w ręku lekarzow  
poumierali. Przy okronym strachu, który  
całe wstrząśnione miasto ogarnął, nie  
wiadoma, ieszcze całkowita klęska tego  
zdarzenia; niektórzy ludzie szukali ieszcze  
swoich rodzicow lub dzieci, których mo-  
że nawet szesatkow nie znayda. Mocno  
mroźny (od 15 do 18 stopni), powiękzły  
to okrapne nieszczęście; wszelako, Bogu,  
dzięki, posprzątano już wcaoraz wszyst-  
kich pokalieczonych i opatrują ich z nայ-  
więkzają pilnością.



# DODATEK

DO N<sup>o</sup> 104

# GAZETY KRAKOWSKIEJ

2 KRAKOWA DNIA 27 GRUDNIA 1815 Roku WE SZRODĘ.

**MY PREZES I SENATOROWIE**  
Wolnego, Niepodległego i ściśle Neu-  
tralnego Miasta Krakowa i Jego  
Okręgu.

*Stosownie do Uchwały naszej z dnia 21  
Grudnia r. b. Nr. 24 zapadłej Postano-  
wiliśmy i stanośujemy:*

Art. 1wszy. Od dnia Pierwszego Sty-  
cznia, Tysiąc Ośmset Szesnastego Roku  
co do Przedmiotów Administracyjnych  
Skarbowych i Policyjnych. Co do sądo-  
wych zaś od dnia zaprowadzenia w tym  
kraju nowych Magistratur Sądowniczych,  
i dopoki Władzy Prawodawczej kraju  
tego inaczej zdawać się niebędzie, wszel-  
kie czynności w obrębie Wolnego Miasta  
Krakowa i Jego Okręgu odbywane, tudzież  
proszby do władz tutejszo krajowych pó-  
dawane, które wedle irwającej Uchwały  
Seymowej Xięstwa Warszawskiego z dnia  
dwudziestego trzeciego Grudnia tysiąc osim-  
set i edynastego roku stempləm opatrze-  
ne byđz winny, na dal także tey samey  
opiacie podlegają, iaka wedle osnowy  
zrzczonego tak co do gatunku stempla iako-  
też i tego szacunku ustanowioną była lub  
późniejszymi rozporządzeniami rządowe-

mi zastosowaną do przypadków została.

Art. 2gi. Użycie każdego w szcze-  
gólności gatunku stempla tożsamo zacho-  
wuje się iakie paragrafami 5. 7. 9. i 16  
wzmiankowaney ustawy zastrzeżonym zo-  
stało. Rozumie się zaś iż podania do Se-  
natu iako naywyższej władzy krajowey,  
do punktu 3. lit. a § 7 stosować się win-  
ny, to jest podlegać opłacie stempla ceny  
złotych Polskich dwa.

Art. 3ci. Wyłączenia paragrafem 20  
zrzczonego Prawa seymowego objęte za-  
chowują się wcaley mocy rovnie iak ka-  
ty w § 21 przepisane.

Art. 4ty. Ze do ustanowienia i u-  
rządzenia Administracyi ieszcze przyść  
niemogło, azatem niemasz papieru właści-  
wemi cechami oznaczonego: Dopoki więc  
takowy zrobionym niezostanie, wolno jest  
zapisywać czynności i podania na papie-  
rze niestemplowanym, wkaźdey jednak  
Magistraturze tak Polityczney Skarbowey  
lub Policyjney w mieście Krakowie i Jego  
Okręgu znaydującey się od dal wyżej ar-  
tykułem 1wszym wskazanych, będzie u-  
stanowiona osoba upoważniona do odbie-  
rania opłaty stemplowey na rzecz skarbu

Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu, która obowiązana będzie porządkowy rejestr poboru utrzymywać, wpisując w niego datę i numer podania lub przyjętej czynności, gatunek i ilość opłaty od stempła właściwego przypadającej, z oznaczeniem liczby arkuszy na których stempel powinien być być wedle przepisów przybitym. Na każdym arkuszu zapisać swoją ręką literami, i podpisać kwotę iaka za ten arkusz opłaconą została.

Rejestr taki wolnym będzie każdego czasu do weyrzenia Inspektorowi dochodów publicznych Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu, lub osobie od niego umocowanej. W Senacie zaś Sekretarz Generalny wyznaczy osobę do takowego poboru. Każdy z namienionych w tym artykule poborców winien jest z końcem każdego miesiąca złożyć Inspektorowi dochodów publicznych swój rejestr i zebrane pieniądze, z których po zweryfikowaniu rejestru zakwitowanym będzie, i od złożonej kwoty pięć od sta nadgrody odbierze.

Art. 6ty. Zastrzegają się modyfikacye iakieby względem opłat stemplowych przy dalszym rozwianiu Zasad Konstytucyi krajowi temu służącey za potrzebne zmianami być mogły.

Art. 6ty. Dopilnowanie i wykonanie niniejszego postanowienia wczem dokogo należy, władzom tuteyszo-krajowym i Ur. Inspektorowi dochodów publicznych Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu poruczamy.

W Krakowie d. 23 Grudnia 1815 roku.

Wodzicki Prezes.

Misroszewski Sek. Jen. Senatu.

## SENAT RZĄDZĄCY

Wolnego, Niepodległego, i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa, i Jego Okręgu.

Uwiedomia Publiczność, iż Redukcyja Monet iaka z woli Najjaśniejszego Cesarza Wszech Rossyy, Króla Polskiego, z dnia 1go Grudnia r. b. przez Ministerstwo Przychodów i Skarbu, Królestwa Polskiego, Taryfą w Warszawie z dnia 5 Grudnia r. b. ogłoszoną nastąpiła, bynajmniej nietyczy się, Wolnego Miasta Krakowa, i Jego Okręgu, dla którego prawidła kursu Monet, Wysoka Kommissya Organizacyyna trzech Najjaśniejszych Dworów, stosownie do Artykutu 9go Traktatu dodatkowego w Wiedniu dnia (21 kwietnia) 3 Maja 1815 roku ustanowi. Do którego czasu stan kursu wszelkich monet taki, iaki był dotąd, utrzymuje się, i każdego Mieszkańca Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu obowiązanie się pod karami Policynemi, nie uwłaczając bynajmniej prawom kass Królestwa Polskiego w tym Okręgu do czasu ieszcze zostającym.

W Krakowie dnia 22 Grudnia 1815.

Wodzicki, P. S.

Misroszewski, S. J. S.

## SENAT RZĄDZĄCY

Wolnego, Niepodległego, i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Kiedy Wysoka Kommissya Organizacyyna. trzech Najjaśniejszych Dworów, ustanowiła nieodzownie pod dniem 7 Listopada r. b. do pobierania wszelkich podatków, dzień 18 Października r. b. iako dzień normalny, od którego wszelkie wpływy pieniężne, na rzecz Wolnego Mi-

sta Krakowa, i tego Okręgu, zaczynać się powinny, i o tem już jest Publiczność Kontrybułaca uwiadomioną, tak przez Okolniki, iako i Gazetę Krakowską po trzykroć Nr. 92, 93 i 94. Postanowił Senat Rządzący, leszcze raz ostrzedz wszystkich, którzy do Skarbu winni wnosić, tak podatki stałe, iak i Raty dzierżawne od 1-go Grudnia r. b. aby takowe do Kassy główney pod dozorem Urodzonego Dorachowskiego, przy kassie dotąd Mieyskiej będącey, bez zwłoki wyptacali; tem pewniey, że gdyby należytości do wspomnioney Kassy niewnieśli, a z czasem inne od kogokolwiek bądź na wyzey wspomnione Raty wyptacone Kwity składali, tedy takowe za ważne uważane nie będą, i kontrybuenci mocą ekukcyi będą do zapłacenia należytości, do wspomnioney Kassy znaglonemi. — Dla niewymawiania się nie wiadomością, umyślił Senat Rządzący każdego komu o tem wiedzieć należy uwiadomić, i ninieyszą odezwą uwiadomia. — Poleca oraz wszystkim Jh XX. Plebanom, a w to uwiadomienie, z Ambon w swych Parafiach publikowali, Urodzonym Woytom, aby to swym Gminom ogłosili, niemniey JPanu Redaktorowi Gazety Krakowskiej, aby ie w swey Gazecie bez zwłoki po trzykroć umieścił.

Dan w Krakowie d. 16 Grudnia. 1815.

*Stanisław Wodzicki, Prezes.*

*Mieroszewski, Sek. Senatu*

*Z Warszawy d. 23 Grudnia.*

*Urządzenie Uroczystości ogłoszenia, Ustawy Konstytucyney i odebrania przysięgi od Namiestnika.*

Dnia 24 Grudnia, iako w rocznicę urodzin N. Cesarza Wszech Rossyy, Króla Polskiego, po odbytem uroczystem nabożeństwie w kaplicy obrządku Greckiego,

(którego zaczęcie oznaczonem jest około godziny 10tey ranney) rozpocznie się o godzinie 11tey Obrzęd ogłoszenia Ustawy Konstytucyney i odebrania przysięgi od Namiestnika.

Tym końcem Senat, złożony z dawnych i nowych swych członkow (w porządku nominacyami oznaczonym) zwołany przez Prezesa, za wezwaniem tymczasowego Rządu, zgromadzi się w sali Senatorskiej w Zamku w pół do 11tey.

W tymże dniu zbiorą się wcześniey do Zamku w sali Senatorskiej Władze sądowe i administracyyne, tudzież Delegowani. — Mieysca dla nich oznaczone będą za krzesłami Senatorow, w porządku następującym, zaczynając od tronu:

Po prawey ręce na pierwszych dwóch ławkach:

Członki Sądu Naywyższej Instancyi, nie Senatorowie.

Delegowani z Departamentow:

Sąd Appellacyjny.

Sąd kryminalny.

Trybunał cywilny.

Inne Władze sądowe.

Po lewey ręce:

Wydział Oświecenia.

Duchowieństwo.

Delegowani od Miast.

Izba Administracyyna dóbr Korony.

Dyrekcya dóbr i lasow narodowych:

Dyrekcya Poczty.

Prefektura i Podprefektura.

Municypalność.

Naprzeciw tronu za Prezesem Senatu. za szrankami:

Kommissye nadzwyczajne, iako to: Handlowa, Likwidacyyna, Kodexowa, Mieyska, Włostianska. Osoby do Władz publicznych nienależące, cywilne i wo-

skowe, mieścić się będą w ławkach po lewej i prawej ręce tronu za Władzami. Galerye po lewej ręce od tronu i po prawej zajmą arbitrowie.

W łóżach i na galeryi naprzeciw tronu przeznaczają się miejsca dla Dam.

Przybycie Rządu tymczasowego oznajmionem będzie Prezesowi przez jednego z Referendarzy; poczem Prezes wysła Deputacya z dwóch członków złożoną, która uda się aż do przysiółka sali, dla przyjęcia tamże Rządu tymczasowego. Tenże Rząd tymczasowy w prowadzony od dwóch członków Senatu, otoczony Ministrami, Radcami Stanu, Referendarzami i innemi Urzędnikami, zajmując miejsca u stopni tronu dla siebie przygotowane.

Prezes Rządu tymczasowego wezwie Sekretarza Jeneralnego tegoż Rządu do przeczytania wyroku Królewskiego, upoważniającego Rząd do ogłoszenia Ustawy Konstytucyjney i do złożenia iey w Senacie; poczem tenże Prezes zabierze głos dla oznajmienia, iż przystąpieniem będzie do przeczytania Ustawy Konstytucyjney, czego wraz dopełni Minister Sekretarz Stanu.

Po przeczytaniu Konstytucyi, Prezes Senatu przybliży się do stopni tronu dla odebrania iey z rąk Rządu tymczasowego.

Wrocivszy na swe miejsce, przemówi stosownie do okoliczności.

Sekretarz Senatu wygotuje w dwóch exemplarzach wywód słowny złożenia Konstytucyi w Senacie; jeden dla archiwum Sekretaryatu stanu, drugi dla archiwum tymczasowego Rządu. Po ukończonej mowie Prezesa Senatu, Rząd tymczasowy poleci Sekretarzowi swemu przeczytanie nominacji Namiestnika i artykuł wyroku upoważniającego Rząd tymczasowy do odebrania przysięgi od tegoż Namiestnika w imieniu Królewskiem.

Poczem Rząd wysła dwóch Ministrów dla zaproszenia Namiestnika, którzy przeprowadzą tegoż aż do podnożka tronu, gdzie tenże Namiestnik wykona przysięgę Konstytucyą przepisaną, której rolę przeczyta Minister Sekretarz Stanu.

Sekretarz Senatu wygotuje w dwóch exemplarzach akt wykonania przysięgi przez Namiestnika; z których jeden złożony będzie w archiwum Sekretaryatu stanu, drugi w archiwum Rządu tymczasowego.

Ustawa konstytucyjna złożona będzie w archiwum Metryki koronney przez Deputacya z Senatu na ten koniec upoważniona.

Na wezwanie Rządu tymczasowego całe zgromadzenie uda się do kościoła farnego, dla złożenia Bogu Zastępów wiarynych dziękczynień.

Wieczorem całe miasto oświetlonem będzie.

*Narwiętsze Stopnie Ziarna.*

Dnia 20 Grudnia 1815 stopni zimna	—	11,6
— 21	—	—
— 22	—	—
— 23	—	—
		12,9
		2,0
		3,6

**D O N O S I E N I A.**

1) (1) Wincenty Jordan, z żoną Obywatel zamieszkały w departamencie Krakowskim, jedzie w Galicya Austryacka z czterema ludźmi służącemi i jedną panną służącą, dwiema powozami własnymi kołmi.

2) (2) Józef Kwaśniewski, Medycyny i Chirurgii wyższej w Szkole Głównej Krakowskiej Kandydat, w celu ukończenia swych Nauk wyjeżdża Deleżansem do Wiednia.

Ruchomości po niegdy Jakóbie Syposie pozostałe składające się z dwóch Pudł Kramarszczyzny w dniu 4 Stycznia roku nadchodzącego w mieście Chrzanowie przez publiczną Licytacją sprzedane będą. W Rzeszowicach dnia 18 Grudnia 1815.

*Wojciech Kowaleki w Zostępowia Notaryusza Publicznego Ptn Chrzanowia.*